



W Wawrowie coraz więcej ludzi zaczyna się interesować mini żużlem

data aktualizacji: 2018.11.10



Za mini żużlowcami GUKS Speedway Wawrów dosyć udany sezon. Złoty medal Pucharu Polski Par Klubowych czy srebro Drużynowych Mistrzostw Polski to tylko kilka z wielu sukcesów na koncie tego klubu w ostatnich miesiącach.

Z kadry GUKS Speedway Wawrów ubędą w przerwie zimowej najlepsi zawodnicy czyli Jacek i Wojciech Fajferowie, którzy przenoszą się na pięćsetki i obecnie są na etapie poszukiwania klubu, który zapewni im najlepsze warunki do rozwoju. To dla wawrowian oczywiście spora strata, lecz Ci nie załamują się, bowiem w kolejce, by ich zastąpić są kolejni wychowankowie. - *W tym sezonie zakończyliśmy cztery licencje 85-125cc. Na początku przyszłego będziemy mieli kolejne dwie. Najprawdopodobniej egzamin odbędzie się w Toruniu, bo tam przed wszelkimi zawodami będzie miał miejsce turniej. Zostali nam sami młodzi gniewni. Z tą młodzieżą spróbujemy powalczyć o mistrza Polski par, drużynowego i indywidualnego. Co sezon przyniesie, to zobaczymy. Jest kilku chłopaków, którzy bardzo dobrze rokują. Miejmy nadzieję, że ten pierwszy sezon otworzy im drogę na kolejne rozgrywki, by mogli robić, co będą chcieli* - mówi Robert Andrzejczak, prezes klubu na łamach oficjalnej strony Stali Gorzów.

Rozgrywki mini żużlowe w naszym kraju to głównie imprezy krajowe czyli mistrzostwa Polski indywidualne i drużynowe oraz Puchar Polski Par Klubowych. Sporadycznie kluby decydują się na organizowanie imprez towarzyskich, bowiem to wiąże się z dodatkowymi kosztami. Ile imprez w

przyszłym roku zobaczą kibice w Wawrowie? - W przyszłym roku będziemy mieli około 5-6 imprez, tak samo jak w tym. Plakaty są rozmieszczone na terenie Gorzowa, nieraz się uda, że polecą w radiu. Przed zawodami wyświetlamy też plakat na dużym billboardzie przy katedrze. Chcemy, żeby przychodziło dużo ludzi z tego względu, że imprezy robią się coraz fajniejsze. Ostatnio jechaliśmy z czeską reprezentacją. W sobotę było bardzo dużo ludzi z powodu fajnej pogody i widać, że coraz więcej ludzi zaczyna się interesować mini żużlem.

Wawrowianie jakiś czas temu musieli zmagać się z ogromną dla siebie tragedią, bowiem ich obiekt ucierpiał w pożarze. Prezes podgorzowskiego klubu nie ukrywa, że gdyby nie wsparcie partnerów i przyjaciół to ci młodzi chłopcy mieliby problem, aby dalej rozwijać swoją miłość do żużla w tym miejscu. - Mamy parę firm, które pomogą nam w budowie: zamknięciu parkingu, odbudowie wieżyczki. Spaliła się część socjalna, to dostaliśmy dotację z Urzędu Marszałkowskiego. Jesteśmy w 80 procentach po zrobieniu kuchni i jednego pomieszczenia dla narzędzi. Do końca roku zakończymy temat odbudowy. Grafiki namaluje ładne logo na nowych obiektach. Firma TSM z Kostrzyna będzie robiła nowy dach na wieżycę, pojawią się nowe ławeczki. Firmy zaczęły pomagać i zadeklarowały się, że w przyszłym sezonie ruszą wszystkie prace. Lepiej niech będzie 10 firm po 10 złotych niż jedna za 100 złotych.

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/59277-w-wawrowie-coraz-wiecej-ludzi-zaczyna-sie-interesowac-mini-zuzlem>